

Stanowisko Fundacji Odpowiedzialna Polityka dotyczące zmian w prawie wyborczym wg stanu na 24 maja 2020 r.

Zespół Fundacji Odpowiedzialna Polityka pragnie wyrazić obawy wynikające z części przepisów, które znalazły się w Ustawie z 12 maja 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (druk senacki nr 118) (zwanej dalej Ustawą Hybrydową).

Ocena wpływu projektowanych zmian na przebieg procesu wyborczego, jak również sposobu ich wprowadzania, jest jednym z zadań obserwacji społecznej, którą zajmuje się Fundacja. Poniżej prezentujemy analizę wybranych artykułów Ustawy, które naszym zdaniem mogą przyczynić się do powstania problemów w organizacji wyborów. Stanowisko w sprawie bieżącej sytuacji FOP przedstawiła w Komunikacie z dnia 20 maja 2020.¹

Na wstępie pragniemy podkreślić, że w porównaniu do obowiązującej obecnie Ustawy z dnia 6 kwietnia 2020 roku, przedmiotowa ustawa rozwiązuje zasadniczy, z punktu widzenia organizacji prowadzących obserwację społeczną, problem i przywraca obwodowym komisjom wyborczym funkcję przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania. Dzięki temu uprawnione organizacje będą mogły wyznaczać obserwatorów społecznych do obwodowych komisji wyborczych zgodnie z treścią art. 103c Kodeksu wyborczego.²

Niestety, do proponowanych w Ustawie Hybrydowej rozwiązań można zgłosić wiele zastrzeżeń. Nasze największe zaniepokojenie budzą następujące kwestie:

- **Obniżenie dopuszczalnej liczby członków obwodowych komisji wyborczych do 3 osób**, jak również wymóg jednoczesnego przebywania w lokalu wyborczym, zarówno w czasie głosowania, jak i ustalania wyników, do zaledwie dwóch członków komisji. Takie ukształtowanie składu komisji stwarza przede wszystkim ryzyko dla sprawnego przeprowadzenia głosowania. Podwyższa również ryzyko niezapewnienia porządku, a w efekcie dopuszczenia do zbyt dużego zatłoczenia lokalu wyborczego, co może prowadzić do niewłaściwego nadzoru nad urnami i kartami do głosowania. Praca zaledwie 3 (lub 2) osób może stanowić zagrożenie dla poprawnego przeprowadzenia równoczesnej weryfikacji odbieranych pakietów z głosowania korespondencyjnego, obsługi wyborców oraz zapewnienia porządku w lokalu wyborczym. Należy także wskazać, że w efekcie może to doprowadzić do nieprzerwanej pracy komisji przez kilkadziesiąt godzin, gdyż nie będzie możliwe zrobienie żadnej przerwy, czego następstwem może być nieumyślne popełnienie błędów przez członków komisji. Praktycznie wyklucza to także wzajemną kontrolę pracy członków komisji. Dodatkowo, sposób powoływania komisji (art. 19 ust. 2 Ustawy) w połączeniu z minimalnym trzyosobowym składem rodzi obawy o zapewnienie pluralizmu w

¹ Komunikat Fundacji Odpowiedzialna Polityka z dnia 20 maja 2020 r. w związku z wyborami prezydenckimi zarządzonymi na dzień 10 maja 2020 r. oraz proponowanymi zmianami w prawie wyborczym <http://odpowiedzialnapolityka.pl/index.php/2020/05/20/komunikat-fop-dot-obecnego-stanu-prawnego-oraz-propozycji-zmian-w-prawie/>

² T.j. Dz.U. 2019 poz. 684 z zm.



składzie tego ciała. Nie jest jasne, czy komisarze będą zobowiązani dbać o pluralizm reprezentacji Komitetów wyborczych w składach komisji i jak w obecnej sytuacji będą mieli go zapewnić (w przygotowaniach do głosowania 10 maja odnotowaliśmy m.in. liczne składy z dominacją jednego komitetu, a nawet komisję składającą się w większości z członków jednej rodziny).

- **łączenie obwodów głosowania** - obawy budzi również art. 19 ust. 4 Ustawy, umożliwiający łączenie obwodów głosowania o siedzibie znajdującej się w tym samym budynku i w efekcie tworzenie dla nich jednej komisji wyborczej. Przepis ten wymaga wskazania dodatkowych kryteriów, jakimi komisarz ma się kierować podejmując decyzję w sprawie. W szczególności dotyczy to terminu, do którego będzie to dozwolone i wskazanie górnej granicy liczebności wyborców ujętych w spisie wyborów obwodu połączanego. Należy zauważyć, że łączenie obwodów spowoduje wydłużenie pracy OKW, co w konsekwencji może nasilić występowanie problemów podniesionych wyżej.
- **dowolność wyznaczenia upływu terminu czynności wyborczych przez Marszałek Sejmu** - na mocy art. 15 ust. 1 Ustawy Marszałek Sejmu uprawniona jest do samodzielnego, „po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej” ustanawiania dni, w których upływają terminy wykonania czynności wyborczych, a na podstawie ust. 4 ma prawo do ich zmiany już po ich ustaleniu i ogłoszeniu. Warto podkreślić, że ustawa nie określa konkretnych przesłanek, poza niedookreślonymi względami epidemicznymi, na podstawie których Marszałek Sejmu miałaby prawo zmiany kalendarza wyborczego. Nie określa również czasowego limitu wprowadzenia zmian, co daje Marszałkowi Sejmu prawo do zmian kalendarza wyborczego nawet na kilka dni przed dniem głosowania. Konsekwencje takich zmian wpłyną na sytuację wszystkich podmiotów wyborczych - wyborców, kandydatów, organów wyborczych oraz pozostałych instytucji odpowiedzialnych za organizację procesu wyborczego. Warto zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygnaturze K 9/11, odnosząc się do kwestii uznaniowości decyzji organu zarządzającego wybory o jedno- lub dwudniowości głosowania, zauważył, że: „przepisy prawa wyborczego powinny być jednoznaczne i stwarzać wszystkim uczestnikom wyborów poczucie pewności co do istotnych elementów systemu wyborczego” oraz, że „zgodnie z zasadą pewności prawa, to, czy głosowanie w wyborach określonego rodzaju ma być przeprowadzone w ciągu jednego dnia czy dwóch dni powinno wynikać z ustawy, a nie być wynikiem decyzji organu (...)”. Uwagi te należy uznać za w pełni aktualne w odniesieniu do pozostałych czynności wynikających z kalendarza wyborczego – ewentualne skrócenie terminów na ich dokonanie, nawet podyktowane szczególnymi okolicznościami, powinny wynikać z ustawy.
- **rezygnacja z sędziowskiego składu Okręgowych Komisji Wyborczych oraz brak wskazania sposobu rekrutacji członków tych komisji przez komisarzy wyborczych** (Art. 18. ust. 1. Ustawy) - sędziowski charakter organów wyborczych był dotychczas gwarancją bezstronności i profesjonalizmu. Zmiana charakteru składu Okręgowych Komisji Wyborczych jest kontynuacją, ocenianych przez nas negatywnie, zmian w administracji wyborczej. Wymogi



wskazane wobec członków komisji – wykształcenie prawnicze i rękojmia należytego pełnienia funkcji oraz niemożność:

- przynależności do partii politycznych czy prowadzenia działalności publicznej niedającej się pogodzić z pełnioną funkcją,
- bycia osobą skazaną prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- bycia kandydatem w wyborach, pełnomocnikiem wyborczym, pełnomocnikiem finansowym, mężem zaufania, lub urzędnikiem wyborczym

w połączeniu z brakiem wskazania, w jaki sposób dokonywany jest nabór do pełnienia funkcji budzą poważne zastrzeżenia. Rodzą się pytania, tj. np.:

- czy kandydaci mają zgłaszać się samodzielnie?
- czy mogą ich wysuwać komitety wyborcze?
- czy można pełnioną funkcję łączyć z byciem pracownikiem delegatury Krajowego Biura Wyborczego?
- czy należy posiadać polskie obywatelstwo?
- czy i jak sprawdzana będzie znajomość przepisów prawa wyborczego przez kandydatów?

W sytuacji „hybrydowego głosowania” rewolucja w sposobie kształtowania składu organów wyborczych o charakterze nadzorczym wydaje się ze wszech miar niewskazana.

Powyżej odnosimy się do wyłącznie do wybranych aspektów Ustawy, które uważamy za kluczowe dla sprawnej i rzetelnej realizacji procesu wyborczego. Wnosimy o uchylenie tych przepisów i organizację wyżej wymienionych aspektów przeprowadzania wyborów w oparciu o przepisy Kodeksu wyborczego.